Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VII SECTIO N 2022

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2022.7.195-209

Agresja językowa w komunikacji dydaktycznej (wybrane problemy)

Linguistic Aggression in Didactic Communication (Selected Problems)

UMCS

Danuta Krzyżyk

Uniwersytet Śląski w Katowicach. Wydział Humanistyczny
pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice, Polska
danuta.krzyzyk@us.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-2644-2328

Abstract. The article discusses the results of the author's empirical research on linguistic aggression and excluding communication at school. The aggressive linguistic behavior of teachers, which was revealed in conversations with students both during lessons and during conversations during breaks, was presented. Observations about linguistic aggression in didactic communication were discussed against the background of changes taking place in the language.

Keywords: linguistic aggression; excluding communication; school; empirical research

Abstrakt. W artykule omówiono wyniki przeprowadzonych przez autorkę badań empirycznych nad agresją językową i komunikacją wykluczającą w szkole. Przedstawione zostały językowe zachowania agresywne nauczycieli, które ujawniły się w rozmowach z uczniami zarówno w czasie lekcji, jak i w trakcie rozmów na przerwach międzylekcyjnych. Spostrzeżenia o agresji językowej w komunikacji dydaktycznej omówiono na tle przemian zachodzących w języku.

Słowa kluczowe: agresja językowa; komunikacja wykluczająca; szkoła; badania empiryczne

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

Współcześnie jesteśmy świadkami wzmożonej dynamiki przemian językowych, w tym komunikacyjnych. Tracą nośność tradycyjne modele komunikacji, w których wyraźnie określona jest pozycja nadawcy i odbiorcy oraz jest dostosowany do sytuacji styl komunikatu; zacierają się granice języka oficjalnego i nieoficjalnego; postępuje ekspansja języka potocznego (moda na luz językowy, bylejakość mówienia), jego brutalizacja i wulgaryzacja. Coraz częstszym zjawiskiem staje się publicznie okazywana niechęć, wrogość. Z jednej strony procesy te są następstwem przemian społeczno-politycznych, cywilizacyjnych, które dokonują się w Polsce, z drugiej zaś odzwierciedlają one kulturowe wzorce postmodernizmu wraz z jego aksjonormatywnym rozchwianiem. Uwolnienie języka z norm, tradycyjnie wyznaczających ramy posługiwania się nim w komunikacji z innymi, ma zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Pogwałcenie konwencji językowej oznacza bowiem z jednej strony spontaniczność ekspresji i nieschematyczność języka, twórcze podejście do tworzywa językowego, z drugiej natomiast odbiera gwarantowaną tą konwencją ochronę innym uczestnikom sytuacji komunikacyjnej, a do tego dochodzi wówczas, gdy nadawca wypowiedzi nie liczy się ze standardami etycznymi i estetycznymi (odbiorcy)[1], podejmuje działania mające wyrządzić komuś krzywdę lub sprawić mu przykrość, uznając swoje prawo do swobodnego zachowania, także językowego, za nieograniczone i nadrzędne w stosunku do potrzeb innych. Zatraca się etyczny wymiar słowa, etyczny wymiar komunikacji. Konsekwencją bywa coraz powszechniej obserwowana agresja w zachowaniach międzyludzkich (Badyda 2010: 21; Ożóg 2011: 188–189). W jej służbę zaciąga się ludzkie systemy symboliczne, w tym język – język, w którym „kryją się matryce naszego bycia i współbycia w słowie, doświadczania czasu i przestrzeni, procedur myślenia i działania" (Godlewski 2003: 12). Dodatkowo – na co zawraca uwagę Jerzy Bralczyk (2007: 275) – zbyt długie obcowanie z negatywnymi zjawiskami (także językowymi), częste obserwowanie nieetycznych zachowań językowych i pozajęzykowych uodparnia, przestają one szokować i uchodzić za naganne, przestajemy na nie reagować i/lub uznajemy za

[1] Estetyka słowa wiąże się z budowaniem wypowiedzi pięknych, starannych, spójnych, pozbawionych wulgaryzmów i brutalizmów. O estetyce słowa decyduje np. odpowiednia artykulacja, barwa głosu, styl i biegłość w budowaniu zdań, poprawność gramatyczna, harmonia zastosowanych środków językowych. Z kolei etyka słowa wiąże się z „określoną postawą nadawcy tekstu wobec odbiorcy, a także właściwym stosunkiem odbiorcy tekstu do jego nadawcy. Podstawą etyki słowa jest podmiotowe traktowanie partnera, słuchacza bądź czytelnika, to znaczy szanowanie go, uwzględnianie jego przyzwyczajeń, przekonań, nienarzucanie mu swoich poglądów, danie możliwości wyboru postawy, a także odbieranie tekstu bez uprzedzenia i jakichkolwiek założeń wstępnych. Etyka słowa zakłada przekazywanie komunikatu w sposób uczciwy, rzetelny i przyjazny dla odbiorcy" (Markowski 2007: 19). Przeciwko estetyce i etyce słowa wykracza m.in. ten, kto jest agresywny językowo.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

mieszczące się w normie (por. przymiotnik *zajebisty*, który ma we współczesnej polszczyźnie, w jej odmianie potocznej, dwa znaczenia: 1. 'o kolorze – bardzo intensywny, jaskrawy', 2. 'świetny, wspaniały'[2]; według młodych użytkowników języka nie jest to wulgaryzm[3], ponieważ w programie Kuby Wojewódzkiego nie jest/nie był zagłuszany dźwiękiem).

To nieskrępowanie języka (w tym luz językowy, bylejakość mówienia czy pisania), ale i odwrażliwienie, znieczulenie na bodziec (desensytyzacja[4]) na nieetyczne zachowania językowe cechuje – jak zauważają badacze (językoznawcy i dydaktycy) – zwłaszcza środowiska młodzieżowe. Spotykamy się z tymi zjawiskami m.in. w przestrzeni szkolnej, ale – jak się okazuje – nie tylko w relacjach uczeń–uczeń, lecz także nauczyciel–uczeń.

Agresja nie jest działaniem jednego typu, dotyczy bowiem rozmaitych zachowań. Amerykański psycholog społeczny Elliot Aronson (2009: 33) mianem agresji określa „zamierzone działanie mające na celu wyrządzenie krzywdy lub spowodowanie przykrości. Działanie to może być fizyczne lub słowne. Jest ono agresją niezależnie od tego, czy osiąga swój cel czy nie. Liczy się intencja". Aby można było mówić o agresji – zauważa Maria Peisert (2004: 23) – wystarczy, że w ocenie przynajmniej jednego uczestnika aktu komunikacji jakieś zachowanie zostało uznane za agresywne. Ważna jest zatem nie tylko intencja nadawcy, ale i ocena potencjalnej ofiary, a także np. opinia świadka zdarzenia.

Czym jest agresja językowa? Polega ona na wyrażaniu wobec odbiorcy lub tematu wypowiedzi negatywnego wartościowania i złych emocji, wynikających z przyjętej przez nadawcę wrogiej postawy wobec świata lub jakichś jego elementów (w tym drugiego człowieka). Każda postać agresji mieści w sobie znaczący ładunek antypatii i wrogości; jest atakiem na drugiego człowieka, który zdaniem agresora na to zasługuje (Chodkowski 2018: 2012; Moroń 2016: 322–323).

Atak werbalny[5] jest atakiem na system wartości ofiary, stosowanym w celu zranienia czy znieważenia jej, np. poprzez reifikację, animalizację, patologizację, czyli odebranie ofierze godności, albo przez profanację tego, co dla ofiary stanowi świętość, np. w sferze seksualnej i intymnej czy też w sferze religijnej.

---

[2] Por. opinię językową zamieszczoną na stronie Rady Języka Polskiego (2001).

[3] „Przymiotnik »zajebisty« jest niewątpliwie jednym z najbardziej wulgarnych polskich słów. Jednoznacznie bowiem kojarzy się z czasownikiem »jebać«, którego wulgarny charakter jest oczywisty" (Rada Języka Polskiego 2001).

[4] Desensytyzacja to osłabienie wrażliwości, znieczulenie na bodziec, najczęściej w wyniku zbyt długiego obcowania z negatywnymi zjawiskami (także językowymi), na które wcześniej reagowaliśmy mocniej (Bralczyk 2008: 65; Cyrek 2018: 27).

[5] „Z punktu widzenia prawa agresja może być potraktowana jako naruszenie dobra osobistego człowieka i bywa karalna. Niezależnie jednak od tego, czy agresor ponosi prawne konsekwencje czy też nie, agresja słowna jest niezgodna z zasadami etyki słowa" (Laskowska 2018: 147).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

Maria Peisert (2004: 155–162) precyzuje, że agresja pełni cztery podstawowe funkcje: ma na celu krzywdę drugiego człowieka, narusza sferę sacrum (niszczy to, co jest dla kogoś święte, co jest wartością), rozładowuje negatywne emocje (np. frustrację, złość, poirytowanie), daje radość z czyjegoś nieszczęścia. Można dodać, że agresja bywa też sposobem dowartościowania się (ochrony, umocnienia i podniesienia własnej wartości), reakcją na sytuacje, z którymi emocjonalnie ktoś sobie nie radzi, wobec których jest bezradny, może być również sprawdzianem swoich sił (Reykowski i Kochańska 1980: 84).

Agresja – niezależnie od czynników, które ją wywołują – jest wyrazem: 1) niskiej kultury osobistej; 2) nieumiejętności opanowywania złych emocji; 3) braku umiejętności (chęci?) kulturalnego wyrażania np. krytycznej oceny rzeczywistości. Bywa też świadomie przyjętą strategią, ponieważ agresja językowa zaczyna być używana celowo, jest bowiem postrzegana jako skuteczny sposób prowokowania rozmówcy i przyciągania uwagi odbiorców. W związku z tym w niektórych środowiskach zaczyna być traktowana wręcz jako wartość, jako coś pożądanego (Korpysz 2014; Peisert 2004: 26).

Tymczasem, jak zauważa Tomasz Korpysz (2014),

> język agresji powoduje zanikanie głębszej refleksji nad rzeczywistością, krytycyzmu opartego na dogłębnej analizie zjawisk. Agresja językowa nie dopuszcza bowiem wątpliwości, wielostronnego namysłu; opiera się na impulsywnych emocjonalnych reakcjach. W konsekwencji wyraźnie zubaża ona i spłyca sposób odbioru rzeczywistości. Utrudnia też nawiązywanie głębszych, dobrych relacji międzyludzkich, a jeśli już im sprzyja, to jedynie w kontekście „wspólnego wroga", przeciwko któremu może ona jednoczyć[6].

Agresja językowa nastawieniem i intensywnością różni się np. od krytyki czy zwykłego wyrażania emocji (Laskowska 2012: 141–143).

Dawniej język agresji pojawiał się jedynie w ściśle określonych środowiskach i sytuacjach. Obecnie jest jednak coraz bardziej powszechny także w przestrzeni publicznej. Atak słowny coraz częściej jest używany zamiast języka otwartości i szacunku w różnego typu dyskusjach, rozmowach, zarówno w tych, w których

[6] Pamiętajmy również, że „każdy wybuch agresji mobilizuje tkwiącą w człowieku chęć niszczenia, a chęć ta nigdy nie jest nasycona, jeżeli raz zacznie się ją realizować, to trudno ją nieraz zahamować, bardzo szybko narasta, w przeciwieństwie bowiem do świata zwierzęcego, w którym tendencje niszczycielskie mają swoje granice wyznaczone prawem zachowania życia (zabija się dla zaspokojenia głodu lub w obronie życia), u człowieka ich granica ma znak nieskończoności, człowiek niszczy dla samego niszczenia" (Kępiński: 1972: 97; zob. także: Peisert 2004: 160–162).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

udział biorą osoby o równoważnych rolach społecznych (np. uczeń–uczeń), jak i w tych, w których uczestniczą osoby o nierównoważnych rolach społecznych (np. nauczyciel–uczeń, lekarz–pacjent, przełożony–podwładny).

Nie od dziś, co warto podkreślić, język koduje stosunek do emocji i do języka w stanie emocji. Bywa, że nasza działalność językowa jest przedstawiana jako walka, pojedynek, wojna. Według Jadwigi Cierniak (1978: 24) „słowo może być narzędziem walki. Jakby ukryty był w nim pocisk, który wybucha. Słowo może obezwładnić, jeśli uderzy w punkt szczególnie bolesny". Reakcją na nie może być stres, strach, lęk, zdenerwowanie. Spostrzeżenia te potwierdzają np. obecne w polszczyźnie frazeologizmy: *nerwy mu puściły*, *zaczęły mu wysiadać nerwy*, *ktoś komuś działa na nerwy*, *coś komuś szarpie nerwy*, dalej: *walka/wojna/pojedynek na słowa/argumenty*; *przypuszczać słowny atak, bić się/walczyć na słowa*, *szermierka słowna*, *ktoś szermuje argumentami/ktoś szermuje słowami*[7], *potyczka słowna*, *utarczka słowna*, *słowne starcie*, *słowa padają jak pociski*; *wylać na kogoś kubeł zimnej wody*, *wylać na kogoś pomyje*, *obrzucić kogoś błotem*, *zmieszać z błotem*[8], czy wreszcie: *słowa ranią*, *słowa zabijają*. Także *wycieczka osobista*[9], *ostre słowa*[10], *ostry język*, *mieć język ostry jak nóż/jak miecz*, *ostra dyskusja*, *ostry spór*, *ostra wymiana zdań*; *cięty język*, *cięte słowa*, *ktoś tnie się z kimś na języki*. Niekiedy nie da się przełożyć emocji, zwłaszcza silnych, na formę językową, wtedy mówimy: *nie starcza słów*, *brak słów*[11].

Już te jednostki języka uświadamiają, że agresja językowa stanowi swego rodzaju przetworzenie agresji fizycznej[12]. Presję fizyczną właściwą walce zbrojnej

---

[7] Dawne znaczenie czasownika *szermować* to 'władać bronią białą, walczyć na białą broń'. Współcześnie przywołanego czasownika używamy w znaczeniu 'posługiwać się czymś jako bronią (w dyskusji, wystąpieniach publicznych, w rozmowie), używać czegoś jako broni; popisywać się czymś, występować z czymś, nadużywać czegoś' (Połowniak-Wawrzonek 2012: 104).

[8] Frazeologizmy nawiązują do znanych w średniowieczu sposobów zachowań wobec przeciwnika (przejawów agresji fizycznej).

[9] W wyrażeniu *wycieczka osobista* przetrwało dawne znaczenie słowa *wycieczka* 'niespodziewany wypad niewielkiego oddziału wojska z twierdzy, obozu warownego itp. przeciwko nieprzyjacielowi' (Szymczak 1978: 788). Frazeologizm *wycieczka osobista* oznacza 'w dyskusji na tematy ogólne aluzje, docinki, złośliwości dotyczące spraw osobistych lub osoby któregoś z dyskutantów' (Połowniak-Wawrzonek 2012: 105).

[10] Przymiotnik *ostry* prymarnie określa właściwość przedmiotów ostrych i kłujących, m.in. niektórych narzędzi walki (*ostry miecz*, *ostra szabla*, *ostra strzała*, *ostry nóż*). Ostra broń rani, zadaje ból, zabija. Ostre słowa – podobnie. Nastąpiło tu przejście od prymarnego, zmysłowego znaczenia przymiotnika *ostry* do znaczenia abstrakcyjnego. Z kolei ranienie, zadawanie bólu ze sfery fizycznej przeniesione zostało na sferę psychiczną (tamże: 103).

[11] Jest to materiał językowy, który można wykorzystać na lekcjach języka polskiego poświęconych takim zagadnieniom, jak np. etyka komunikacji, agresja językowa.

[12] Por. przywołane związki frazeologiczne (tamże: 89–124; Połowniak-Wawrzonek 2008).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

zastępuje w tym wypadku presja psychiczna. Uczestnicy aktu mowy chcą ranić przeciwnika już nie fizycznie, jak w starciu zbrojnym, lecz psychicznie. Służy im do tego język – wypowiadane słowa, a także intonacja wypowiedzi, barwa głosu, które spełniają taką funkcję jak broń w walce (Iżykowska 2015: 44)[13].

Agresja językowa jest więc nierozerwalnie związana z człowiekiem i jego funkcjonowaniem w świecie. Język zarówno odzwierciedla rzeczywistość, jak i tworzy (może tworzyć) rzeczywistość nową. To, co i jak mówimy czy też piszemy, jakich słów używamy, odgrywa szczególną rolę w budowaniu bądź niszczeniu relacji, w ustanawianiu prawdziwej więzi międzyludzkiej bądź zamykaniu się na nią. W słowie, poprzez słowo spotykamy się z drugim człowiekiem, to m.in. słowa decydują, jakie to spotkanie będzie[14].

Spotkanie w słowie[15] w środowisku szkolnym odnosi się do szerokiego zakresu działań dydaktyczno-wychowawczych. Komunikacja pomiędzy nauczycielem a uczniem stanowi istotny element powodzenia procesu edukacyjnego budowania relacji, socjalizacji. Pozwala m.in. nie tylko na przekazywanie wiedzy i jej reprodukcję[16], lecz także na kształtowanie uczniowskich postaw i sposobu myślenia o sobie samym i świecie, na wzmocnienie, utrwalanie (czy

[13] Przykładowo słownictwo skatologiczne (gr. *skór, skatós* 'łajno, gnój' + *lógos* 'mowa, wypowiedź; nauka'), czyli związane z fizjologią wydalania i wydzielania produktów naszego ciała, jest m.in. werbalizacją zniewag pierwotnie stosowanych w średniowieczu, a polegających na obrzucaniu przeciwnika fekaliami, oblewaniu uryną, opluwaniu itp. (por. *wylać wiadro*/*kubeł pomyj (na kogoś)*, *opluć kogoś*, *zmieszać z błotem*). „Językowym substytutem obrzucania kogoś ekskrementami czy opluwania go jest użycie wobec niego słów znieważających, pochodzących z tego właśnie obszaru semantycznego" (Iżykowska 2015: 44). Nadmieńmy, współcześnie używanie w przestrzeni publicznej określeń związanych z prokreacją, genitaliami (*dupa*, *chuj*, *pizda*, *pinda*), sferą seksu i wydalaniem (*gówno*, *szczochy*, *rzygać*) nie jest społecznie akceptowane, stanowi tabu językowe. „Mimo to te właśnie obszary znaczeniowe są najczęściej przywoływane w sytuacji napięcia emocjonalnego, w odruchowym, często niekontrolowanym użyciu mowy o charakterze ekspresywnym (tamże: 35).

[14] Słowa są ważne. Uważamy, że używamy języka, a w rzeczywistości język używa nas. Dwight Bolinger ujął to w następujący sposób (posługując się metaforą wojskową): „Język jest niczym nabity karabin; można z niego celowo wystrzelić, lecz w sytuacji przypadkowego wystrzału istnieje niebezpieczeństwo równie groźnego zranienia albo wręcz śmierci. Określenia, których używamy, aby o czymś mówić, kształtują nasz sposób postrzegania tego myślami, a nawet wzrokiem" (za: Tannen 2003: 23).

[15] Jak pisze Małgorzata Karwatowska (2021: 416): „Komunikacja w przestrzeni edukacyjnej […] dotyczy różnorodnych relacji, jednakże jej podstawę stanowią zawsze dwa podmioty: uczeń i nauczyciel, a funkcja edukacyjna realizowana jest w kontakcie dialogowym". Mimo nierównorzędności pełnionych przez uczestników tego dialogu ról jest to ciągle spotkanie w słowie.

[16] Jak zauważa Kazimierz Ożóg (2020: 171), „język bowiem porządkuje, oswaja nasz świat fizyczny i duchowy, narzuca nań siatkę semantycznych zależności. Zatem praca szkoły w dziedzinie funkcji poznawczej jest nieustanna".

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

też przekazywanie) systemu aksjologicznego[17], na scalanie szkolnych i pozaszkolnych wspólnot. Zdarza się jednak, że komunikowaniu, w tym dydaktycznemu, towarzyszą tzw. szumy (zewnętrzne, wewnętrzne, semantyczne[18]), które utrudniają, zakłócają, a niekiedy wręcz uniemożliwiają skuteczne, efektywne porozumiewanie (Bocheńska 2006: 11). Wszelkie zakłócenia mogą być przyczyną powstawania wielu zagrożeń (np. konfliktów, sporów, a także dyskryminacji) na terenie szkoły i poza nią, mogą również wpływać na nieskuteczne rozwiązywanie problemów, które już istnieją (Welskop 2013: 166). Jeżeli uczniowie są zżyci ze swoimi nauczycielami i czują, że są przez nich doceniani, szanowani, to chętniej się uczą, osiągają lepsze wyniki w nauce (Mazurkiewicz 2014: 25–26). Nauczyciele, którzy dają uczniom odczuć, że się o nich troszczą, że chcą ich wspierać, są przez wychowanków znacznie lepiej postrzegani w porównaniu do pozostałych pedagogów. Pozytywne relacje interpersonalne korzystnie wpływają również na kształcenie postaw młodych ludzi, ich system wartości, nabywanie norm oraz wzorów zachowań i zdobywanie bądź doskonalenie przez nich kompetencji społecznych. Z kolei nauczyciele, którzy w relacjach z uczniami zachowują się autorytarnie, pozorują dialog, moralizują, ośmieszają uczniów, obrażają ich, krytykują, oddziałują za pomocą perswazji, nakazów czy gróźb, demotywują uczniów, obniżają ich samoocenę, zniechęcają do prezentowania własnego zdania, do samodzielności czy kreatywności[19]. Uczniowie nie traktują takich nauczycieli jako partnerów w rozmowie, ponieważ boją się ich zachowań, np. komentarzy wyrażających brak akceptacji dla uczniowskich poglądów czy opinii (Welskop 2013: 167). Zdarza się, że zachowania te symbolicznie ranią ucznia lub grożą mu zranieniem (Bogdanowska-Jakubowska 2014: 12).

W środowisku szkolnym werbalne zachowania agresywne mogą występować w następujących sytuacjach: przemoc między uczniami (np. wyzwiska, bójki, obmawianie, oczernianie), przemoc uczniów wobec nauczycieli (np. używanie obraźliwych słów, kłótnia) i przemoc nauczycieli wobec uczniów (np. straszenie, używanie obraźliwych słów, podnoszenie głosu, kpina, uderzanie, szturchanie,

[17] Nauczyciel jest odpowiedzialny za wychowanie aksjologiczne ucznia, „musi nauczyć uczniów prawidłowych, przyjaznych, nieagresywnych wyrażeń emocjonalnych […]. Musi nauczyć [ich] mówić o uczuciach, emocjach, ocenach i wartościach. Język w tej pracy jest bezcenny, bo sam jest wielką wartością i służy do wyrażania wartości" (tamże: 171; zob. także: Karwatowska 2010).

[18] Do szumów zewnętrznych, które zakłócają komunikację, zalicza się np. hałas, upał, chłód; do szumów wewnętrznych – uprzedzenia, stereotypy, etykiety, uczucia. Z kolei wszelkie zakłócenia związane z warstwą językową komunikatu, m.in. niestosowne użycie słów, agresja werbalna, należą do szumów semantycznych (Bocheńska 2006: 11).

[19] O dwunastu barierach komunikacyjnych (tzw. brudnej dwunastce) pisze Thomas Gordon (2001).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

potrącanie, wyrzucanie za drzwi; zob. Jasik 2005: 259–271; Wojtak i Brus 2005: 195–202).

Agresja werbalna nauczycieli wobec uczniów jest zazwyczaj reakcją na własną frustrację, bywa też przejawem wrogości, sposobem wyrażania złości, zawsze zaś jest przejawem bezsilności. Przekazywanie uczniowi informacji zwrotnych, ocen czy odczuć z wykorzystaniem środków agresji językowej może mieć charakter wykluczający, może prowadzić do ustanowienia barier komunikacyjnych między nauczycielem a uczniem. Komunikatami wykluczającymi są przede wszystkim te, które zaniżają samoocenę ucznia, budują jego poczucie niższości, koncentrują się na braku wiedzy i umiejętności, słabości, niezaradności, niepewności (Tempczyk-Nagórka 2017: 124).

Komunikaty wykluczające mogą przybierać formę: ataku na charakter, zachowanie osoby; ataku na kompetencje; ataku na pochodzenie; ataku na wygląd; oszczerczych, obraźliwych porównań; antydialogicznych uogólnień; nagromadzenia w wypowiedzi terminologii fachowej; wypowiedzi z użyciem brutalizmów i wulgaryzmów; kpiny, ironii, sarkazmu. Wszystkie wymienione typy zachowań[20] znalazły odzwierciedlenie – z różnym natężeniem – w zebranym materiale językowym[21]. Przykłady – często nieuświadomionych werbalnych zachowań agresywnych nauczycieli – pozyskałam od uczniów i absolwentów liceów ogólnokształcących i techników z województwa śląskiego. Zebrałam ponad 600 wypowiedzi. Uczniowie wypowiadali się ustnie bądź pisemnie, najczęściej po zajęciach, których byli uczestnikami. W szkołach, w których zbierałam materiał badawczy, w latach 2015–2020 prowadziłam wykłady, pogadanki i warsztaty na temat różnych aspektów etyki języka.

Wśród wskazanych przez ankietowanych i rozmówców agresywnych zachowań językowych znalazły się następujące[22]:

– atak na charakter, zachowanie osoby: *zachowujesz się jak cham*; *ty to nawet nie potrafisz słuchać*; *zachowujesz się jak dzikie zwierzę!*; *zachowujecie się jak bydło*; *zachowujecie się jak dzikie świnie*; *ty nigdy nie potrafisz spokojnie siedzieć w ławce*; *masz owsiki, że tak się kręcisz?*; *tak to tylko palant się*

[20] Wśród odnotowanych zachowań znalazły się przejawy zarówno agresji jawnej, jak i agresji ukrytej (niejawnej). „Jawna jest wtedy, kiedy nadawca używa środków językowych nacechowanych negatywnie (cechy prozodyczne, np. podniesiony ton, słownictwo silnie nacechowane typu *baran*, *osioł*, *kretyn*, uogólnienia typu *ty zawsze...*, *ty nigdy...*). Ukryta agresja przejawia się w tekstach pod względem nacechowania neutralnych, ale zawierających treści mogące ranić, deprecjonować, np. ironia, w tym fałszywe współczucie" (Laskowska 2012: 142). Za agresywne uznałam wszystkie wypowiedzi, które odrzucają człowieka, a nie jego czyny.

[21] Przykłady agresji słownej nauczycieli zbierałam w latach 2018–2021.

[22] Uczniowie mówili, że agresywne zachowania nauczycieli mocno utkwiły im w pamięci, były szczególnie bolesne, a także szokowały.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

zachowuje; *zachowujesz się jakbyś nażarł się dopalaczy*; *ożarty jesteś, że tak się zachowujesz*?; *z takim zachowaniem to do cyrku, a nie do mnie na lekcje*,

– atak na kompetencje: *baran/osioł/głupia gęś jesteś*; *jaki z ciebie osioł!*; *ty ośle*; *pustostan*, *idiota*, *wariat*, *głupek*, *półgłówek*, *bałwan, tępaki*; *ty debilu*; *kto tobie takich głupot naopowiadał?*; *takiego osła tu jeszcze nie było!*; *jak można być takim głupim?*; *udajesz głupiego czy faktycznie nim jesteś?*; *co ty bredzisz?*; *na innych lekcjach też tak mówisz od rzeczy?*; *gdzie przeczytałeś takie bzdury?*; *przedszkolak wie więcej od ciebie*; *jak taki nieuk/dyletant może się w ogóle wypowiadać*; *bełkot!*; *gdzie byłeś, gdy rozumem dzielili?*; *rozum ci odebrało?*; *To proste, nawet Piotrek by to zrozumiał*[23]; *Masz korę mózgową jak blat stołu*; *Jesteście tacy tępi, że jakby rzucić granat, to zostanie z was sam barszcz*; *Tępi jesteście jak kilo gwoździ*; *Ty to taka mentalna blondynka jesteś*; *no, widać, że blondynka* (to może być także atak na wygląd); *Tu baobab, tu sekwoja, a tu las piniowy jak wy zdacie*,
– atak na pochodzenie: *Czego się można spodziewać po kimś z takiej rodziny*; *z patologii się nie wyrasta*; *Gorol i tak sam siebie nie przeskoczy*; *Ot, gorol się odezwał*; *No, czyste gorolstwo*[24]; *Wróć lepiej za Rawę*[25]; *Cóż, u was w aldrajchu może i tak wypada*[26]; *no tak, Załęże z ciebie wychodzi*[27],
– atak na wygląd: *Masz tępy wyraz twarzy*; *nie widać trudu myślenia na twojej twarzy* (także atak na kompetencje); *i co tak wytrzeszczasz gały*?; *wyglądasz jak koleś spod budki z piwem*; *zabrakło ci kasy, by kupić więcej materiału*? (do dziewczyny w bardzo krótkiej spódnicy),
– atak na wiek: *smarkula będzie mnie pouczać*; *w tym wieku to tylko możesz słuchać, a nie głos zabierać*,

[23] Jednocześnie zaatakowane są dwie osoby: ta, do której kierowany jest komunikat oraz przywołany inny uczeń z klasy.

[24] Gorol, gorolstwo – określenia stosowane dzisiaj przede wszystkim dla określenia osoby/osób spoza Górnego Śląska.

[25] Świadectwo antagonizmów między mieszkańcami Śląska (przed Rawą) a mieszkańcami Zagłębia (za Rawą).

[26] Altreich (z niem. Stara Rzesza, dawne państwo), zapisywane często Aldrajch, także małą literą, by podkreślić pejoratywne nacechowanie. Altreichem potocznie nazywany jest Sosnowiec i okolice, Zagłębie Dąbrowskie; hist. nazwa propagandowa z czasów III Rzeszy.

[27] Załęże – dzielnica Katowic; jedna z pięciu najbardziej niebezpiecznych dzielnic Katowic, o wysokim wskaźniku przestępczości, także wśród nieletnich. Mieszkańcy Załęża to m.in. osoby niepracujące z problemami alkoholowymi, także przedstawiciele społeczności romskiej, osoby z niskim poziomem wykształcenia. W rodzinach często dochodzi do przemocy domowej, dziedziczone są zachowania patologiczne, niski poziom wykształcenia.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

– atak na płeć: *co taka lalunia może wiedzieć o matematyce; kobiety to się tylko do garów nadają*; *no i po co ci panienko matura?*; *chłopcy są od wycierania tablicy, dziewczyny zniszczą sobie ręce*,
– atak na orientację seksualną[28]: *A ty homik jesteś, czy co?*[29]; *homoniewiadomo*[30],
– kilka w jednym: *i co tak gały wybałuszasz głupia trąbo*,
– oszczercze, obraźliwe porównania (obelgi)[31]: *zachowujesz się jak żul*; *zachowujesz się tak, jak hejterzy w internecie*; *nie zachowuj się jak jakiś palant*; *jesteś jak mgła po rosyjsku*,
– antydialogiczne uogólnienia[32]: *nigdy nie jesteś przygotowany*; *nigdy nie można na was liczyć*; *z ciebie nigdy nic nie będzie*; *zawsze przeszkadzasz*; *zawsze będziesz niedojdą*; *ty zawsze odstajesz od kolegów*; *wszyscy jesteście niedouczeni*; *nic nie umiesz*,
– antyetykieta, czyli uprzejme szyderstwo; używanie wyszukanych form grzecznościowych w sposób ironiczny (Kowalski 2001: 85–91): *Jak miło, jaśnie pani już od pierwszej lekcji jest z nami. Powitać, powitać*; *Wielce szanowny pan raczył nas dzisiaj zaszczycić swoją obecnością*; *był pan*

[28] Atak na orientację seksualną pojawił się w wypowiedzi tylko jednego nauczyciela.

[29] Dla uczniów rzeczownik *homik* ma nacechowanie negatywne, mimo że „w VID [Vasidas, http://www.vasisdas.tk – D.K.] rzeczownik *homik* został uznany za »pozytywne określenie mężczyzny o odmiennej orientacji seksualnej«, które wyraża tolerancję, a nawet sympatię do nazywanej za jego pomocą osoby" (Dyszak 2012: 68–69). Dodatkowo „rzeczownik *homik* w formie liczby mnogiej (*homiki*) został wykorzystany jako nazwa internetowego »portalu pozytywnie homoseksualnego« (zob. http://www.homiki.pl)" (tamże: 69).

[30] Uczniowie określenie *homoniewiadomo* uznali za obraźliwe, agresywne. W *Wielkim słowniku ortograficznym PWN* rzeczownik *homoniewiadomo* został opatrzony kwalifikatorem żart. (= żartobliwie; zob. Polański 2016: 480).

[31] Obelga – obraźliwy zwrot do kogoś, przyrównujący, zestawiający kogoś z czymś ocenianym negatywnie; jednostka leksykalno-frazeologiczna silnie nacechowana emocjonalnie (Jasik 2005: 261).

[32] Antydialogiczne uogólnienia mogą, ale nie muszą być przejawem agresji językowej, na pewno jednak utrudniają dialog, osiągnięcie kompromisu. Uogólnienia, które uniemożliwiają dialog, prowadzą do wycofania się rozmówcy. Dialog wymaga bowiem zawieszania sądów i mniemań, otwartości na drugiego, uważnego i aktywnego słuchania, dbałości o utrzymanie kontaktu (Ablewicz 2019: 38). Dialog wykluczają też nieosobowe nakazy wyrażane czasownikiem w bezokoliczniku (*Otworzyć zeszyty!*; *Nie rozmawiać!*; *Siadać!*; *Wychodzić z klasy, ale szybko!*). Polecenia wyrażane w taki sposób ustanawiają dystans między rozmówcami, a – jak wiadomo – w polskiej kulturze często wiąże się on z wrogością. Konstrukcje z bezokolicznikiem mogą też sygnalizować, podkreślać autorytet mówiącego, np. wychowawcy (Gałczyńska 2012: 329). Zdaniem Anny Wierzbickiej (1999: 203) „szczególnie obraźliwa jest bezosobowa konstrukcja składniowa, z bezokolicznikiem zamiast bardziej neutralnego rozkaźnika. Bezosobowa forma bezokolicznika zdaje się unicestwiać adresata jako osobę (brak odniesienia językowego do adresata staje się znakiem ikonicznym jego »nieistnienia«): implikuje przeświadczenie, że adresat niewart jest tego, by zwracać się do niego jak do istoty ludzkiej".

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

łaskaw zauważyć…; *Jak szanowny pan zauważył…*; *Jak panienka była uprzejma powiedzieć…*,
- dokuczanie, uszczypliwości, wyśmiewanie: *biegnij do tatusia na skargę*; *pędź do wychowawcy, na pewno cię pogłaszcze*,
- wyzwiska[33], przekleństwa[34]: *stul mordę, niech was (jasna) cholera!*; *ale z ciebie menda*,
- pogróżki[35]: *ja ci jeszcze pokażę*; *ty mnie jeszcze popamiętasz*; *chcesz, żebym postawił ci pałę na koniec roku?*; *pilnuj się, chyba że nie zależy ci na maturze*,
- mówienie w sposób niezrozumiały, nagromadzenie terminologii (np. w pytaniu), której uczeń nie rozumie, w efekcie czego dochodzi do eskalacji strachu u ucznia, często także do braku odpowiedzi na postawione pytanie lub do sformułowania odpowiedzi niepoprawnej (komunikat jest dla ucznia niezrozumiały),
- przerywanie w pół słowa, uniemożliwianie dokończenia wypowiedzi, wpadanie w wypowiedź ucznia[36],
- zniekształcanie słów: *Jestem sprawiedliwy (zamiast: niesprawiedliwy)? No staram się!*; *Zadowolony jesteś z oceny? Bardzo dobrze!*,
- przedrzeźnianie i aluzje fonetyczne, np. wykorzystuje się nazwisko rozmówcy i traktuje jako emblematyczne, por. *Ciołczyk* (*nomen omen Ciołczyk*), *Ciołek* (*Ciołek matołek*), *Arbuz* (*stuknij w Arbuza, a tam echo*),
- ostry (jadowity, rozkazujący, szyderczy) ton,

[33] Wyzwisko – obraźliwy epitet nacechowany emocjonalnie, skierowany w stronę interlokutora; występuje zazwyczaj w formie mianownika lub wołacza, często poprzedzony wzmacniającym siłę wyrażenia zaimkiem *ty* (Jasik 2005: 262); „to zwykle spontanicznie wypowiedziane wyrażenie, ujawniające emocje mówiącego względem adresata; może być ono użyte po to, aby adresat wiedział, że mówiący czuje względem niego coś złego, i żeby adresat czuł się źle z tego powodu" (Grochowski 1995: 18).

[34] Przekleństwo – „jednostka leksykalna, za pomocą której mówiący może w sposób spontaniczny ujawniać swoje emocje względem czegoś lub kogoś, nie przekazując żadnej informacji" (tamże: 13).

[35] Pogróżka – zazwyczaj dwuczłonowa konstrukcja składniowa; wypowiedź mająca na celu spowodowanie, by adresat pogróżki zrobił to, na co wskazuje nadawca. Drugi człon pogróżki, zaczynający się zazwyczaj od spójnika *bo*, stanowi właściwą groźbę, określa konsekwencje niezgody interlokutora na postawione mu warunki (Jasik 2005: 262). W zebranym materiale nie odnotowałam konstrukcji z członem zawierającym właściwą groźbę.

[36] Przerywanie w pół słowa, przekrzykiwanie, wpadanie w cudzą mowę, podniesienie głosu lub jego ściszanie, ostry ton, ironia, kpina, szyderstwo, milczenie (agresywne), zniekształcanie słów, przedrzeźnianie i aluzje fonetyczne są uznawane za jedne z najbardziej wyrazistych przejawów agresji językowej (Gajda 2002: 64).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

– kpina, ironia, sarkazm[37] (połączone często ze śmiechem): *mój drogi, a gdzie to przeczytałeś?*; *To ty nie wiesz, mój drogi, jakie są części mowy?*,
– podniesiony głos lub wręcz odwrotnie – mówienie ledwo słyszalnym szeptem, krzyk,
– przyspieszanie tempa mowy lub – rzadziej – zwalnianie (tzw. cedzenie słów).

Repertuar środków używanych w dyskursie agresywnym jest bardzo bogaty i różnorodny pod wieloma względami. Agresji językowej towarzyszą też zazwyczaj niewerbalne zachowania agresywne (np. ironiczny uśmiech, grożenie palcem, grożenie pięścią, uderzanie dłonią w biurko). Wszystkie te środki różnią się stopniem konwencjonalizacji oraz siłą ekspresji i siłą rażenia.

Stopień agresji zależy też od charakteru predykacji. Za najbardziej agresywne uznawane są „te oceny, które są wyrażone w postaci predykacji bezpośredniej (inwektywa znajduje się w pozycji orzeczenia […]): *X jest głupi*, *X to nieuk* lub w pozycji wokatywnej" (*Durnie, zacznijcie się uczyć!*). „Predykacja nie wprost z niejawną agresją widoczna jest w pośrednich aktach mowy, np. w oskarżeniu wyrażonym w formie pochwały (*X świetnie się nauczył. Tylko nie tego, co było trzeba*)" (Gajda 2002: 65).

Ten skrótowy przegląd środków agresji językowej widocznych w wypowiedziach nauczycieli pozwala wyodrębnić (za Stanisławem Gajdą) trzy jej odmiany:

1) agresję eksplicytną – najbardziej bezpośrednia i spontaniczna (środki fonetyczne, inwektywy, akty straszenia, ekspresywy),
2) agresję manipulacyjną – bardziej wyrachowana, instrumentalna, związana z ideologizacją wyjściowych treści (etykietowanie, stygmatyzacja, dyskredytowanie),
3) agresję implicytną – wyrażająca się w sposób najbardziej zawoalowany (pośrednie akty mowy, ironia, sarkazm, pozorna pochwała; zob. tamże: 65).

Wypada jednak, aby nauczyciele pamiętali w codziennych relacjach z uczniami o zasadzie moralności i zasadzie miłości skierowanej do uczniów. Zgodnie z zasadą moralności nauczyciel winien być dla ucznia przykładem zgodności słowa i czynu, z kolei zasada miłości skierowanej do wychowanków pozwala nauczycielowi na kierowanie się w pracy dydaktyczno-wychowawczej ich dobrem (Karwatowska 2021: 419–420). „Rzeczywiście – jak pisze Anna Cegieła (2014: 47) – język ma w swoim repertuarze środki i sposoby obrażania, grożenia, zniekształcania obrazu rzeczywistości. Ma jednak także środki i sposoby wartościowania dodatniego, okazywania szacunku, miłości i życzliwości". To od nauczyciela zależy, po jakie środki sięgnie, jakiego języka użyje w kontakcie

[37] Maria Peisert (2004: 42) uznaje ironię, kpinę i sarkazm za zakamuflowane formy agresji.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

z uczniami. Ważne jest nie tylko to, co przekazuje swoim wychowankom, lecz także to, w jaki sposób.

Człowiek istnieje w języku i przez język się staje w pełni człowiekiem, a sfera słowa obejmuje go w jego życiu i działaniu nieustannie. Podmiot mówiący, człowiek, kształtuje siebie, tworzy ludzką kulturę, zmienia świat i wspólnoty także przez język. Trafnie pisała o tym Kazimiera Krakowiak (2012: 11):

> Język jest niezbędny każdemu człowiekowi, ponieważ to on umożliwia bycie człowiekiem wśród ludzi. Być człowiekiem to znaczy mówić. Mówić do siebie i do innych. Mówić do siebie, aby stawać się sobą, budować własną tożsamość i świadomość, rozwijać osobowość, porządkować doświadczenie i tworzyć własny obraz świata. Rozmawiać z innymi, aby otrzymywać od nich udział w ich doświadczeniu, a także aby dawać się poznać i udzielać im swojego doświadczenia. Język jest potrzebny człowiekowi do bycia sobą we wspólnotach osób: rodzinnej, rówieśniczej, edukacyjnej, przyjacielskiej, lokalnej, [zawodowej], religijnej, narodowej i ogólnoludzkiej.

UMCS

BIBLIOGRAFIA

Ablewicz, K. (2019). Cechy pedagogicznego dialogu oraz etapy ich ucznia się. Odniesienie do relacji nauczyciel–uczeń. *Przegląd Pedagogiczny*, nr 2, 33–48.

Aronson, E. (2009). *Człowiek istota społeczna*. Warszawa: PWN.

Badyda, E. (2010). Oaza wartości? O języku młodzieży skupionej w katolickim Ruchu Światło-Życie. *Język – Szkoła – Religia*, nr 5, 21–31.

Bocheńska, K. (2006). *Szach-mat, czyli o komunikacji w rzeczywistości szkolnej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Bogdanowska-Jakubowska, E. (2014). Językowe akty agresji a kultura polityczna. W: A. Łyda, M. Będkowska-Obłąk, J.J. Ziębka (red.), *Językowe aspekty agresji* (s. 9–34). Katowice: Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach.

Bralczyk, J. (2007). Brutalizacja języka publicznego. W: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina (red.), *Etyka słowa. Wybór opracowań* (T. 1; s. 269–276). Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Bralczyk, J. (2008). Brutalizacja języka publicznego. W: G. Dąbkowski (red.), *Reverendissimae Halinae Satkiewicz cum magna aestimatione* (s. 59–66). Warszawa: Plejada.

Cegieła, A. (2014). *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*. Warszawa: Dom Wydawniczy „Elipsa".

Chodkowski, Z. (2018). Wyznaczniki agresji i metody jej przeciwdziałania. *Kultura – Przemiany – Edukacja*, vol. 6, 211–227, DOI: https://doi.org/10.15584/kpe.2018.6.16.

Cierniak, J. (1978). *Człowiek sprzymierzeńcem czy wrogiem?* Warszawa: Wiedza Powszechna.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

Cyrek, B. (2018). Czarny humor i odwrażliwienie – postawy internautów wobec kultury nadmiaru i fake newsów. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna*, vol. 4, no. 14, 25–35, DOI: https://doi.org/10.31648/mkks.2959.

Dyszak, A.S. (2012). Nazwy mężczyzn homoseksualnych we współczesnym języku polskim. *Studia Językoznawcze*, nr 11, 55–80.

Gajda, S. (2002). Agresja językowa w stosunkach międzyludzkich. W: W. Gruszczyński (red.), *Język narzędziem myślenia i działania. Materiały z konferencji zorganizowanej z okazji 100-lecia „Poradnika Językowego" (Warszawa, 10–11 maja 2001 r.)* (s. 59–66). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Gałczyńska, A. (2012). Agresja werbalna w tekstach kierowanych do dzieci. *Język a Kultura*, nr 23, 323–334.

Godlewski, G. (2003). Wstęp. Słowo o antropologii słowa. W: G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima (red.), *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów* (s. 7–17). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Gordon, T. (2001). *Wychowanie bez porażek*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

Grochowski, M. (1995). *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Iżykowska, M. (2015). „Nieprzyjemne wyrazy publicznie czynił". Agresja językowa w dialekcie śląskim w XIX i XX w. W: M. Iżykowska, A. Starczewska-Wojnar, *„Ty bestya! Ty kamelo!". Agresja językowa w polszczyźnie śląskiej (1845–1938). Wypisy źródłowe z akt sądów rozjemczych powiatu strzeleckiego przechowywanych w Archiwum Państwowym w Opolu* (s. 35–60). Opole: Archiwum Państwowe w Opolu.

Jasik, A. (2005). Wyzwiska, obelgi, pogróżki w gwarze uczniowskiej (próba typologii gatunkowej). *Język a Kultura*, nr 17, 259–271.

Karwatowska, M. (2010). *Uczeń w świecie wartości*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Karwatowska, M. (2021). Etyka komunikacji jako podstawa budowania relacji międzyludzkich (na przykładzie interakcji nauczyciel–uczeń). W: A. Myszka, E. Oronowicz-Kida, R. Słabczyński (red.), *Silva rerum. Rzecz o współczesnej i dawnej polszczyźnie. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Kazimierzowi Ożogowi* (T. 2; s. 414–422). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Kępiński, A. (1972). *Psychopatologia nerwic*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie.

Korpysz, T. (2014). *O agresji w języku*. Pobrane z: http://www.idziemy.pl/porady/jezyk/o-agresji-w-jezyku [dostęp: 12.04.2020].

Kowalski, S. (2001). O sejmowej antyetykiecie. W: J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych* (s. 85–91). Warszawa: Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN.

Krakowiak, K. (2012). *Dar języka. Podręcznik metodyki wychowania językowego dzieci i młodzieży z uszkodzeniami narządu słuchu*. Lublin: Wydawnictwo KUL.

Laskowska, E. (2012). Język ideologii a język agresji w wypowiedziach politycznych. *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, nr 2, 137–146, DOI: https://doi.org/10.14746/ssp.2012.2.09.

Laskowska, E. (2018). Niegrzecznie czy nieetycznie. Kilka refleksji na temat wybranych reguł zachowań językowych. *Conversatoria Linguistica*, nr 12, 139–150.

Markowski, A. (2007). *Kultura języka polskiego. Teoria, zagadnienia leksykalne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 30/11/2026 00:43:42

Mazurkiewicz, G. (2014). Nauczyciele – odpowiedzialni obywatele. Poradnik pozytywnego myślenia. W: G. Mazurkiewicz (red.), *Edukacja jako odpowiedź. Odpowiedzialni nauczyciele w zmieniającym się świecie* (s. 15–28). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Moroń, M. (2016). Rozumienie emocji a agresywność i wrogość. Mediacyjna rola empatii, aleksytymii i makiawelizmu. *Psychologia Społeczna*, nr 11, 321–338.

Ożóg, K. (2011). *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów: Biblioteka Frazy.

Ożóg, K. (2020). Wśród nowych i dawnych znaków i struktur – fundamentalna rola języka w edukacji. W: A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibski (red.), *Kultura komunikacji w dydaktyce* (s. 167–177). Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.

Peisert, M. (2004). *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Polański, E. (red.). (2016). *Wielki słownik ortograficzny PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Połowniak-Wawrzonek, D. (2008). *Związki frazeologiczne współczesnego języka polskiego motywowane sytuacją walki (zbrojnej)*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.

Połowniak-Wawrzonek, D. (2012). Frazeologizmy współczesnej polszczyzny motywowane sytuacją walki (zbrojnej). *Problemy Frazeologii Europejskiej*, vol. 9, 89–124.

Rada Języka Polskiego. (2001). *Opinia językowa na temat przymiotnika zajebisty*. Pobrane z: http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=331:zajebisty&catid=44&Itemid=145 [dostęp: 15.04.2020].

Reykowski, J., Kochańska, G. (1980). *Szkice z teorii osobowości*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Szymczak, M. (red.). (1978). *Słownik języka polskiego*. T. 3. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Tannen, D. (2003). *Cywilizacja kłótni*. Poznań: Zysk i S-ka.

Tempczyk-Nagórka, Ż. (2017). Między odrzuceniem a akceptacją – w stronę komunikacji inkluzyjnej. *Forum Pedagogiczne*, vol. 7, no. 1, 121–135, DOI: https://doi.org/10.21697/fp.2017.1.09.

Welskop, W. (2013). Komunikacja w relacji nauczyciel–uczeń a występowanie sytuacji kryzysowych w szkole. W: P. Potejko (red.), *Komunikacja w sytuacjach kryzysowych IV* (s. 166–173). Gliwice–Katowice: Wydawnictwa i Szkolenia Opcjon.

Wierzbicka, A. (1999). *Język – umysł – kultura*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Wojtak, M., Brus, B. (2005). Przejawy agresji w wypowiedziach nauczycieli. *Język a Kultura*, nr 17, 195–202.